

Kurier Wileński | Wyniki z litewskiego — gorsze, ale lepsze niż oczekiwano

Stanisław Tarasiewicz

W szkołach z litewskim językiem nauczania ten odsetek wyniósł 90,19 proc. uczniów, gdy tymczasem w szkołach mniejszości narodowych 88,83 proc. W roku ubiegłym ogólny odsetek pomyślnych egzaminów wyniósł 91,94 proc., a jeszcze rok wcześniej 90,39 proc.

Nie wyklucza się, że wskaźnik ten wykazuje skutki odgórnego wprowadzenia ujednoczonego egzaminu z litewskiego dla szkół mniejszości narodowych i szkół z litewskim językiem nauczania. Dwa lata temu zapadła bowiem decyzja o ujednoczeniu egzaminu i uczniowie szkół mniejszości narodowych kontynuowali już naukę według nowego, ujednoczonego programu. Różnica godzin z programem wcześniejszym wynosiła więc ponad 800 godzin lekcyjnych.

Uczniowie i rodzice polskich szkół, ale też lituanieci przekonywali władze, że w ciągu 2 lat nie da się wyrównać tej różnicy. Mimo to decyzja została podjęta, toteż nie można wykluczyć, że sytuacja ta miała bezpośredni wpływ na pogarszające się od dwóch też lat wyniki państwowego egzaminu z języka litewskiego.

Stres ciągłych batalii politycznych wokół ujednoczenia egzaminu raczej również nie był pomocny przy przygotowaniu się maturzystów szkół mniejszości narodowych do egzaminu. Bo choć nie ma jeszcze dokładnej analizy egzaminów, to ze wstępnych jej ocen wynika, że uczniowie polskich szkół nieco gorzej poradzi z egzaminem niż wcześniej radzili ich poprzednicy.

— Trudno stwierdzić jednoznacznie, co stało się przyczyną gorszych wyników, czy same zmiany, czy towarzyszący im stres i napięcie. Jednak co zaskakuje, że egzaminu nie zdali nasi uczniowie, którzy bynajmniej nie byli zaliczani do słabszych w nauce — mówi nam Irena Wolska, dyrektorka Gimnazjum im. J. Śniadeckiego w Solecznikach. I choć w tej szkole tylko 3 z 37 uczniów nie poradziło podczas państwowego egzaminu, ale dla uczniów i pedagogów placówki jest to nieprzyjemny fakt. Aczkolwiek dyrektorka przyznała, że z powodu ostatniego zamieszania wokół ujednoczenia egzaminu, wszyscy spodziewali się znacznie gorszych wyników.

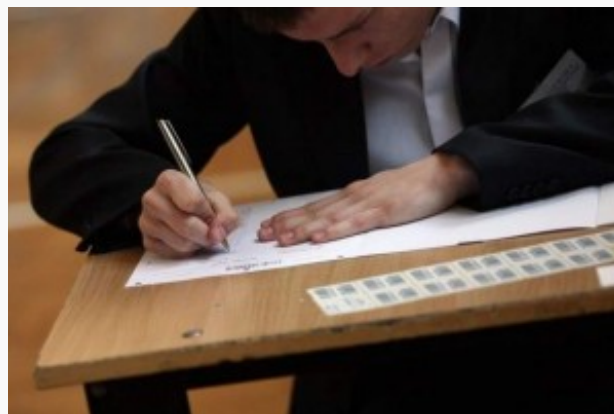
Uczniowie sołecznickiego gimnazjum, którym nie powiodło się na egzaminie państwowym, już w najbliższy piątek przystąpią do egzaminu szkolnego, podobnie jak wszyscy uczniowie, którzy oblali litewski. Zaliczenie tego egzaminu wiąże się bowiem z otrzymaniem świadectwa maturalnego.

Dyrektorka sołecznickiej placówki poinformowała, że trójka uczniów na pewno odwoła się od wyniku egzaminu państwowego i będzie apelowała o ponowną jego ocenę.

— Nie można też wykluczyć, że sprawdzający prace egzaminacyjne nieco inaczej potraktowali naszych uczniów — uważa dyrektorka.

Ostatecznie w świadectwie zostanie wpisana ocena z apelacji, jeśli zaś zostanie ona odrzucona, to ocena z egzaminu szkolnego.

Nieco gorzej niż zwyczajnie poradzi z egzaminem również uczniowie wileńskiego Gimnazjum im. Jana



W tym roku do egzaminów maturalnych przystąpiło ogółem 23 227 uczniów, z czego 21 803 z placówek litewskich i 1 423 ze szkół mniejszości narodowych Fot. archiwum

Pawła II. Dyrektor placówki Adam Błaszkiwicz powiedział, że na analizę przyczyn tej sytuacji potrzeba czasu i szczegółowej analizy.

Nie we wszystkich jednak szkołach zamartwiają się wynikami państwowego egzaminu z litewskiego.

Jak poinformowała nas Jadvyga Pumpulavičienė, wicedyrektorka mieszanego Gimnazjum im. Rafała Kalinowskiego w Niemieżu (rejon wileński) wszyscy uczniowie litewskich klas poradzili sobie z państwowym egzaminem. Tymczasem uczniowie polskiej szkoły ograniczyli się do egzaminu szkolnego, z którym również dobrze radzili.

Z kolei minister oświaty i nauki Dainius Pavalkis uważa, że ujednoczenie egzaminu było uzasadnione, bo ogólna jakość wyników poprawia się.

— Wyniki pierwszego ujednoczonego egzaminu maturalnego z języka litewskiego i literatury pokazały, że wszyscy uczniowie, niezależnie od języka nauczania, na egzamin przyszli przygotowani i nastawieni na lepsze rezultaty niż się od nich wymaga. Jestem przekonany, że wybraliśmy dobry kierunek strategiczny, ujednoczając egzamin i będziemy się go trzymali — powiedział minister Pavalkis. Dodał też, że w ciągu najbliższych miesięcy eksperci dokonają analizy wyników i przedstawią swoje wnioski ws. przyszłości ujednoczonego egzaminu.

Ogółem w tym roku do egzaminów maturalnych przystąpiło ogółem 23 227 uczniów, z czego 21 803 z placówek litewskich i 1 423 ze szkół mniejszości narodowych.

